

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

w sprawie **D. W. K.**

oskarżonego o czyn z art. 288 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 sierpnia 2020 r.

skargi prokuratora Prokuratury Okręgowej w W.

na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 7 lutego 2020 r., sygn. akt IX Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 7 sierpnia 2019 r., sygn. akt V K (...), i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k

oddalić skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2019 r., sygn. akt V K (...), uznał D. W. K. za winnego popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł każda oraz zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody.

Po rozpoznaniu złożonej przez oskarżonego apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 lutego 2020 r., sygn. akt IX Ka (...), na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W. . W uzasadnieniu wskazał, że:

- Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 21 maja 2019 r., z uwagi na powzięte wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, dopuścił na rozprawie dowód z pisemnej opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu jego zdrowia psychicznego, zatem od tego momentu zachodziła konieczność obrony obligatoryjnej podsądnego;

- w dniu 17 czerwca 2019 r. do Sądu wpłynęła wspomniana opinia, w świetle której stan psychiczny oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynu oraz jego zdolności pokierowania swoim postępowaniem, nadto aktualny stan psychiczny oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny;

- również w dniu 17 czerwca 2019 r. do Sądu wpłynęło datowane 11 czerwca 2019 r. zawiadomienie wcześniej ustanowionego przez oskarżonego obrońcy, że przestaje reprezentować D. K. w prowadzonym postępowaniu;

- na kolejnej rozprawie w dniu 7 sierpnia 2019 r. oskarżony występował bez pomocy obrońcy, a Sąd Rejonowy, bez wydania postanowienia stwierdzającego ustanie obrony obligatoryjnej, zakończył postępowanie dowodowe i wydał wyrok, mimo że przy braku wspomnianego postanowienia wymóg obrony obligatoryjnej nadal istniał (w tym względzie Sąd *ad quem* przytoczył orzeczenia Sądu Najwyższego);

- takie realia procesowe skutkują zaistnieniem uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (nieposiadanie przez oskarżonego w postępowaniu sądowym obrońcy m.in. w wypadku określonym w art. 79 § 1 k.p.k.), którego stwierdzenie musiało spowodować uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania;

- wymienionego uchybienia nie konwaliduje wydanie przez Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 7 lutego 2020 r. postanowienia stwierdzającego w oparciu o treść opinii sądowo-psychiatrycznej, że udział obrońcy w sprawie nie jest obowiązkowy.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. złożył skargę na powyższy wyrok Sądu Okręgowego. Zarzucając „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie, iż w sprawie istnieje bezwzględna podstawa uchylenia orzeczenia, określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.”, wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. w postępowaniu odwoławczym. W uzasadnieniu prokurator stwierdził, że „obowiązek wynikający z przepisu art. 79 § 4 k.p.k. zdanie pierwsze, tj. orzeczenia przez sąd, że dalszy udział obrońcy w rozprawie nie jest obowiązkowy, dotyczy tylko i wyłącznie sytuacji, kiedy oskarżony miał ustanowionego obrońcę z urzędu. Wynika to wprost z art. 79 § 4 k.p.k. zdanie drugie: »Prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków, chyba że zachodzą inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę«. Nie dotyczy to więc sytuacji, kiedy oskarżony ma lub miał obrońcę z wyboru, albo też nie miał obrońcy w ogóle. Należy przy tym zauważyć, że w chwili kiedy zaistniała przesłanka wydania orzeczenia z art. 79 § 4 k.p.k. zdanie pierwsze, dla sądu obrońcą oskarżonego pozostawał cały czas wcześniej ustanowiony przez niego obrońca z wyboru, albowiem wypowiedzenie stosunku obrończego wpłynęło do sądu tego samego dnia co opinia biegłych. Dla sądu I instancji w chwili, kiedy istniała obrona obligatoryjna, wynikająca z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. oskarżony cały czas miał obrońcę z wyboru. Reasumując powyższe, w żadnym momencie postępowania nie zaistniała przesłanka określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.»

W pisemnej odpowiedzi na skargę oskarżony D. W. K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, wskazując, że „stanowisko przedstawione w skardze Prokuratora, jest całkowicie nietrafne, szczególnie mając na względzie ewolucję przepisu art. 79 i orzecznictwo Sądu Najwyższego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna. Wbrew twierdzeniu jej autora, Sąd odwoławczy, uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania, prawidłowo ustalił, że w sprawie zaistniało uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., zatem nie naruszył art. 437 § 2 k.p.k. Trafnie przy tym zwrócił uwagę, co w skardze zostało pominięte, że Sąd Najwyższy konsekwentnie stoi na stanowisku, iż w aktualnym stanie prawnym (po zmianie z dniem 1 lipca 2015 r. przepisu art. 79 k.p.k.) obrona obligatoryjna w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. ustaje dopiero z chwilą wydania przez sąd postanowienia, że udział obrońcy w postępowaniu nie jest obowiązkowy. Nie ulega wątpliwości, że wydanie takiego postanowienia jest konieczne, skoro art. 79 § 4 k.p.k. zdanie pierwsze

stanowi, iż o ustaniu obrony obligatoryjnej „sąd orzeka”, po otrzymaniu i uznaniu za uzasadnioną opinii biegłych lekarzy psychiatrów stwierdzającej, że w przypadku oskarżonego nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 31 § 1 i 2 k.k. oraz że stan jego zdrowia psychicznego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. W takim razie, mimo złożenia przez biegłych opinii o wskazanej treści, obrona obligatoryjna trwa aż do wydania przez sąd postanowienia stwierdzającego jej ustanie, wobec czego prowadzenie rozprawy pod nieobecność obrońcy, przy braku tego postanowienia, skutkuje zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (zob. wyroki SN: z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 207/16; z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17, OSNKW 2018, z. 4, poz. 33; z dnia 28 listopada 2018 r., V KS 23/18; z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 506/17; z dnia 8 stycznia 2019 r., III KK 662/18; z dnia 11 kwietnia 2019 r., V KK 160/18; postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2020 r., V KS 1/20, OSNK 2020, z. 4, poz. 14). Nie uwzględnia powyższych uwarunkowań twierdzenie skarżącego, że „dla sądu I instancji w chwili, kiedy istniała obrona obligatoryjna, wynikająca z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. oskarżony cały czas miał obrońcę z wyboru”. Jak wspomniano, obrońcę z wyboru oskarżony miał najdalej do 11 czerwca 2019 r., zaś wobec niewydania przez Sąd Rejonowy postanowienia o ustaniu obrony obligatoryjnej, obrona ta była aktualna również po tej dacie, w szczególności podczas prowadzenia rozprawy w dniu 7 sierpnia 2019 r.

Myli się również skarżący, gdy twierdzi, że wynikający z przepisu art. 79 § 4 zd. pierwsze k.p.k. obowiązek orzeczenia przez sąd, że dalszy udział obrońcy w rozprawie nie jest obowiązkowy, dotyczy wyłącznie sytuacji, kiedy oskarżony korzysta z pomocy obrońcy z urzędu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w razie powzięcia przez organ procesowy wątpliwości, o których mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., co znajduje wyraz w dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, aktualizuje się wymóg posiadania przez oskarżonego (podejrzanego) obrońcy. Z kolei ewentualne stwierdzenie, że wątpliwości te już nie zachodzą, musi znaleźć wyraz w postanowieniu sądu, którego wydanie jest obowiązkowe („sąd orzeka”) niezależnie od tego, czy oskarżony korzysta z pomocy ustanowionego przez siebie obrońcy, czy też obrońcy wyznaczonego z urzędu. Inaczej mówiąc, w

sytuacji gdy obrona obligatoryjna jest obiektywnie zaistniałą na określonym etapie postępowania okolicznością procesową, rodzaj stosunku obrończego nie ma znaczenia dla późniejszej powinności orzeczenia przez sąd, że udział obrońcy w postępowaniu nie jest już obowiązkowy (zob. także powołane wyżej postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2020 r., V KS 1/20).

Nie sposób zgodzić się z prokuratorem, że jego pogląd wspiera treść zdania drugiego § 4 art. 79 k.p.k. Z przepisu tego wcale nie wynika, że obowiązek wydania przez sąd postanowienia o ustaniu obrony obligatoryjnej zachodzi jedynie w wypadku, gdy oskarżony ma obrońcę wyznaczonego z urzędu. Wynika jedynie to, że gdy oskarżony korzysta z pomocy takiego obrońcy, to wydanie przez sąd wspomnianego postanowienia rodzi obowiązek wydania decyzji o zwolnieniu obrońcy z jego obowiązków, o ile nie zachodzą inne okoliczności przemawiające za dalszym korzystaniem przez oskarżonego z pomocy obrońcy z urzędu. Rzecz jasna, gdy oskarżony korzysta z pomocy obrońcy z wyboru, a sąd wyda postanowienie stwierdzające brak obowiązku udziału obrońcy w postępowaniu, nie wchodzi w grę wydanie decyzji o zwolnieniu obrońcy z jego obowiązków, również dlatego, że prezes sądu ani sąd co do zasady nie mogą ingerować w stosunek obrończy nawiązany z wyboru. W każdym razie waga wspomnianego postanowienia uwidacznia się, gdy w toku procesu oskarżony, co do którego zachodzi obrona obowiązkowa, przestanie mieć obrońcę z wyboru i nie zostanie mu przydzielony obrońca z urzędu, co miało miejsce w rozpatrywanej sprawie. Mianowicie niewydanie tego postanowienia spowodowało, że w sprawie tej zaistniało uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Pogląd o niezasadności interpretowania przepisu art. 79 § 4 zdanie pierwsze k.p.k., przez pryzmat zdania drugiego znalazł też wyraz w piśmiennictwie prawniczym, w którym zaznaczono, że „norma wynikająca z art. 79 § 4 zdanie pierwsze k.p.k. odnosi się wyłącznie do kwestii ustania obrony obligatoryjnej, natomiast norma dekodowana z art. 79 § 4 zdanie drugie k.p.k. dotyczy obrony z urzędu w sytuacji obrony obligatoryjnej (a zatem sytuacji gdy w przypadku formalnej obrony o charakterze obligatoryjnym oskarżony nie posiadał obrońcy z wyboru)” – K. Dąbkiewicz, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015, teza 25 do art. 79, Lex 2015.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.